

KS. ANDRZEJ KRZYSZEK

ODNOWA ŻYCIA RELIGIJNEGO POPRZEZ LITURGIĘ WEDŁUG ENCYKLIKI PIUSA XII *MEDIATOR DEI*

Pięćdziesiąta rocznica ogłoszenia encykliki *Mediator Dei* (20 listopada 1947 r.), a także czterdziesta rocznica śmierci Piusa XII (19 października 1958 r.) skłania do pełniejszego ukazania roli tego papieża w przygotowaniu generalnej reformy liturgicznej. Jan Paweł II w Liście Apostolskim wydanym z okazji 25-lecia Konstytucji *Sacrosanctum Concilium*, w zwięzłej syntezie wskazał najważniejsze osiągnięcia w zakresie reformy liturgicznej, które stały się podwaliną reformy soborowej: „Pius XII podjął realizację wielkiego planu reformy liturgicznej, ogłaszając encyklikę *Mediator Dei*. On także podjął decyzje dotyczące niektórych ważnych elementów reformy, takich jak opracowanie nowej wersji Psalterza po to, aby ułatwić zrozumienie Psalmów, złagodzenie postu eucharystycznego dla ułatwienia przystępowania do Komunii świętej, zastosowanie w Rytuale żywych języków, a przede wszystkim reforma obrzędów Wigilii Paschalnej i Wielkiego Tygodnia”¹.

Pontyfikat Piusa XII (1939–1958) przypadł na szczególnie tragiczny okres w historii. Papież był świadkiem II wojny światowej, zakończonej wybuchami atomowymi w Japonii, a później tzw. zimnej wojny między Wschodem a Zachodem. W tak trudnym czasie Pius XII wykazał ogromne zaangażowanie i wyjątkową aktywność w sprawach Kościoła i świata. „Przywódca Kościoła nie był kimś obcym w tym świecie”². Papież doskonale rozumiał współczesnego człowieka okaleczonego konfliktami politycznymi i ideologicznymi. Widział w działaniu społecznym i innych sferach życia rozczarowanie wszelkimi ideologiami, odejście od starych i zużytych formuł. Pius XII był świadom, czym jest życie nowoczesne, bo człowiek współczesny nie żyje już rytmem sprzed pół wieku. Tym należy tłumaczyć jego decyzje dotyczące np. postu eucharystycznego, mszy wieczornych, uproszczenia rubryk czy rytuałów dwujęzycznych³. Potwierdzają one znaną zasadę: *sacramenta propter homines*. Liturgia nie może być zbiorem abstrakcji, lecz winna służyć zbawieniu człowieka.

1. Konieczność odnowy życia religijnego według Piusa XII

Już pierwsze przemówienia Piusa XII wskazywały, że głęboko żyje on liturgią, zwłaszcza przemówienie do kaznodziejów wielkopostnych o modlitwie (wygłoszo-

¹ JAN PAWEŁ II, List apostolski *Vicesimus quintus annus*, AAS 81(1989), s. 3.

² F. VANDENBROUCKE, *SS. Pie XII et la mouvement liturgique*, QLP 39(1958), s. 291.

³ Decyzje dotyczące szczególnie mszy wieczornych i postu eucharystycznego uważano, spośród wszystkich reform liturgii, niemal za rewolucyjne; zob. VANDENBROUCKE, *art. cyt.*, s. 292n.

ne 13 marca 1943 r.), dogłębnie omawiające wartość liturgii, Mszy św. oraz ich relacje do modlitwy osobistej⁴. W encyklice *Mystici Corporis Christi*⁵, ogłoszonej 29 czerwca 1943 roku, papież dokładnie określił istotę Kościoła i Jego rolę uświęcającą przez liturgię. Pius XII przypomniał naukę o mistycznym Ciele Jezusa Chrystusa, którym jest Kościół i Jego zadaniach, w czasie gdy „(...) naród powstał przeciw narodowi”, gdy niezgoda, zazdrość i nieprzyjaźń „urośli do niewiarygodnych rozmiarów”⁶. W dobie walki i wrogości ludzi ukazuje prawdziwe piękno Kościoła — mistycznego Ciała Chrystusa, w którym wszyscy wierni, niezależnie od narodowości i stron konfliktu, osiągają zjednoczenie⁷. Dokonuje się ono między wiernymi i Chrystusem na płaszczyźnie liturgii, a ściśle w Eucharystii⁸. „Wierni zjednoczeni wspólnym duchem ofiary i modlitwy, składają niepokalanego Baranka, który na słowo kapłana staje się obecny na ołtarzu — przez ręce tego kapłana Ojcu Przedwiecznemu, jako najmiłszą ofiarę chwały i prześlągania za potrzeby całego Kościoła. Na krzyżu Odkupiciel ofiarował się jako Głowa całego rodu ludzkiego, tak w tej ofierze składa Ojcu w ofierze (...) z sobą także mistyczne swoje członki”⁹. Pius XII w encyklice wskazuje na Eucharystię jako obraz jedności Kościoła (jak jeden chleb składa się z wielu ziaren). W Eucharystii Bóg udziela łaski, obdarza Duchem miłości. Częsty udział w Komunii św., szczególnie w przeżywanych „smutnych czasach”, jest źródłem męstwa i heroizmu¹⁰.

Doniosłość nauczania papieskiego potwierdza wypowiedź Th. Gunkla z Lipska: „Narodowy socjalizm tak ograniczył działalność zewnętrzną Kościoła, że (...) Msza św. stawała się jedynym duchowym centrum (...). Do kościoła przychodzili przymusowo wywiezieni robotnicy i jeńcy wojenni: Francuzi, Holendrzy, Belgowie, Polacy. Wywiezieni ze swojej ojczyzny czuli się obcymi, a nawet wrogami. Tu w kościele byli braćmi. (...) Kościół był miejscem pokoju w środku wojny”¹¹.

Pius XII nauczał, że tylko Chrystus i Kościół są pełnym Ciałem mistycznym Chrystusa, zatem wszyscy stawiający się poza Kościołem odrzucają jedyny i pewny środek zbawienia. Ukazując pogłębiony teologicznie obraz Kościoła, akcentuje on konieczność świadomego korzystania z daru, jakim jest łaska. Przynależność do mistycznego Ciała Chrystusa wymaga osobistego zaangażowania, nie wynika jedynie z faktu biernie rozumianego uczestnictwa, będącego skutkiem sakramentu chrztu¹².

⁴ PIUS XII, *Allocutio ad parochos Urbis et concionatores sacri temporis quadragesimalis de natura et efficacia orationis*, AAS 35(1943), s. 105–116.

⁵ AAS 35(1943), s. 193–248; tł. pol.: A. Żychliński, Kraków 1944.

⁶ *Mystici Corporis*, nr 5.

⁷ *Tamże*, nr 11.

⁸ *Tamże*, nr 71.

⁹ *Tamże*.

¹⁰ *Tamże*, nr 72.

¹¹ T. GUNKEL, *Pastoralliturgische Erfahrungen einer Leipziger Pfarrgemeinde zwischen 1932 und 1952*, LjB 3(1953), s. 38.

¹² *Mystici Corporis*, nr 51–56.

Papież poruszył problem relacji modlitwy publicznej Kościoła i modlitwy osobistej. Jako Pasterz Kościoła upomina tych, którzy nie doceniają modlitwy osobistej: „(...) usiłują ludziom wmówić, że błagania zanoszone do Boga prywatnie, są małej wagi”¹³. Encyklika ukazuje właściwe relacje: „(...) modlitwa publiczna (Matki — Kościoła) przewyższa wszystkie inne ze względu na godność Oblubienicy Chrystusowej, to jednak inne modlitwy, które odmawiamy całkiem prywatnie, nie są pozabawione godności i mocy i wielce się przyczyniają do pożytku całego Ciała mistycznego”¹⁴. Papież przestrzegł przed lekceważeniem modlitwy do Jezusa Chrystusa. Modlitwa chrześcijańska jest zawsze chrystocentryczna. Pius XII dobitnie podkreśla, że Jezus Chrystus jest nie tylko pośrednikiem pomiędzy Bogiem a człowiekiem, ale i samym Bogiem, któremu należy oddawać cześć i uwielbienie¹⁵.

Encyklika *Mystici Corporis* wskazała na istotną rolę liturgii w życiu Kościoła — mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa. W czasie, gdy opublikowano encyklikę (1943), narastało rozczarowanie do wszelkich ideologii. Negatywnie oceniano działania polityczne i społeczne poprzednich pokoleń, a także wysiłki duszpasterskie na wielu szczeblach. Budziło to słuszne pragnienie autentycznej odnowy i gorliwość apostołską wśród wielu chrześcijan. Nic więc dziwnego, że oczekiwano ostatecznie na głos papieża.

2. Encyklika *Mediator Dei*

Ukazanie się encykliki *Mediator Dei* w 1947 roku¹⁶, która w całości dotyczyła świętej liturgii, było wydarzeniem o wielkim znaczeniu. Po raz pierwszy w historii Kościoła, jak podkreślają komentatorzy, Urząd Nauczycielski tak wyraźnie zabrał głos na temat znaczenia życia liturgicznego w Kościele¹⁷. Profesor z Innsbrucka, J.A. Jungmann, ocenił to wydarzenie jako „(...) kamień graniczny wewnętrznej historii Kościoła katolickiego”¹⁸. Encyklika oznaczała dla niego podstawowy zwrot w życiu Kościoła. W *Mediator Dei* daje się wyraźnie zauważyć pierwszy wielki krok w kierunku realizacji programu zarysowanego przez Piusa XII w encyklice *Mystici Corporis*. Nauczanie papieskie o liturgii uświadomiło wielu, że liturgia to nie tylko czysto zewnętrzna ceremonia, ale przede wszystkim dzieło zbawcze Jezusa Chrystusa, które On sam realizuje w swoim mistycznym Ciele, którym jest Kościół¹⁹.

Już we wstępie *Mediator Dei* papież wprost zaznacza, że głównym powodem jej powstania jest ruch odnowy liturgicznej w Kościele, któremu chce okazać po-

¹³ *Tamże*, nr 76.

¹⁴ *Tamże*.

¹⁵ *Tamże*, nr 77.

¹⁶ AAS 39(1947), s. 521–560; tł. pol.: J. Wierusz-Kowalski, Kielce 1948.

¹⁷ R. GUARDINI, *Papst Pius XII. und die Liturgie*, LJb 6(1956), s. 134n; a także A. WRONKA, *25 lat od wydania encykliki Piusa XII Mediator Dei*, RBL 25(1972), s. 301.

¹⁸ J.A. JUNGSMANN, *Die Enzyklika Mediator Dei und die katholische Liturgische Bewegung im deutschen Raum*, Theologische Literaturzeitung 75(1950), s. 10.

¹⁹ *Mediator Dei*, nr 36.

parcie i wytyczyć dalsze kierunki prac. Stwierdza, że w niektórych krajach duch liturgii, jej znajomość i przywiązanie do niej są nikłe lub prawie żadne. Z drugiej strony zauważa skłonność do nowości i zbaczania z drogi „zdrowej” nauki i rozważań. W nurcie odnowicielskim przemycane są czasem zasady, które w teorii i praktyce głoszą błędy przeciw wierze i ascezie, dlatego obowiązkiem najwyższego autorytetu w Kościele jest pochwałać i potwierdzać to, co słuszne, a hamować i odrzucać to, co zбочyło z prawdziwej drogi²⁰. Papież swoimi tezami ukierunkował nową liturgiczną, pogłębił ją doktrynalnie i dał impuls do poważnej refleksji.

Szczególne znaczenie encykliki należy widzieć w tym, że jest ona dokumentem o doktrynalnych podstawach liturgii. Pius XII omawia przede wszystkim pojęcia dogmatyczne, które są u podstaw liturgii, aby w ich świetle dać wytyczne dla Ruchu Liturgicznego, sprostować niektóre jego wypaczenia i zachęcić do zapoznania się z autentyczną modlitwą Kościoła. Papież określił istotę liturgii i podał jej definicję, a mianowicie, że jest kultem publicznym, który nasz Zbawiciel składa Ojcu jako Głowa Kościoła, oraz że jest kultem, który społeczność wiernych składa swojej Głowie, a przez Niego Ojcu, a więc integralnym kultem mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa, Głowy i Jego członków²¹. Tak więc podmiotem liturgii jest całe Ciało mistyczne. Papież precyzuje, na czym polega władza kapłańska i potępia błędne ujęcia kapłaństwa wiernych²². Członki mistycznego Ciała nie mają jednakowych uprawnień i zadań, chociaż mają jedno życie w Chrystusie. Tylko Apostołowie i ci, którzy prawnie przez włożenie rąk otrzymali władzę kapłańską, reprezentują wobec ludu władzę Chrystusa Kapłana.

Encyklika akcentuje fakt, że liturgia jest przede wszystkim działaniem samego Chrystusa wśród swojego ludu, a nie tylko składaniem ofiary i czysto ludzkim, zewnętrznym kultem religijnym²³. Z tego faktu wynika obiektywna wartość liturgii, jej skuteczność jako dzieła Boskiego Pośrednika jednającego świat z Ojcem²⁴.

Trudno przewidzieć, jaka byłaby przyszłość Ruchu Liturgicznego bez encykliki *Mediator Dei*. Z pewnością można jednak stwierdzić, że poprzez autorytatywne zdefiniowanie liturgii, wskazanie na obecność Chrystusa w każdej akcji liturgicznej, Ruch Liturgiczny, wobec którego żywiono wiele uprzedzeń, zyskał największe poparcie i stał się oficjalnym ruchem w Kościele.

2.1. Stosunek papieża do Ruchu Liturgicznego

Eugenio Pacelli, późniejszy papież Pius XII (święcenia kapłańskie przyjął w 1899 roku), był świadkiem i naocznym obserwatorem początku i rozwoju klasycznego Ruchu Liturgicznego (zwłaszcza po roku 1909). Miał więc jako późniejszy papież osobisty, dojrzały pogląd na wszystko, co wiązało się z Ruchem Liturgicznym.

²⁰ *Tamże*, nr 30n.

²¹ *Tamże*, nr 36.

²² *Tamże*, nr 61.

²³ *Tamże*, nr 38n.

²⁴ *Tamże*, nr 40.

Od początku (chodzi o okres klasyczny od 1909 roku) Ruch Liturgiczny miał swoich zwolenników i przeciwników. Sam L. Beauduin, pisząc szereg artykułów w *Questions Liturgiques*, w latach 1911–1912, spotykał się z wewnątrzkościelną polemiką. Odwołując się do historii, wskazywał np., że rozbieżność związku wiernych ze swoim kościołem parafialnym prowadziła do rozluźnienia związku z biskupem i hierarchią. W odpowiedzi duchowni zakonni przekonywali, że wierni przychodzący do ich kościołów czy kaplic byli ludźmi „pobożniejszymi”, bardziej zaangażowanymi w życie parafii²⁵. Często pojawiał się zarzut, że odnowa liturgiczna grozi upadkiem wielu form pobożności, takich jak różaniec, droga krzyżowa. Wsuwano nawet argument, że zbyt prędko się odnową sprawi, że nabożeństwa będą zbyt długie, a przez to kościoły będą pustoszały²⁶. Sądono, że wyeksponowanie liturgii zagrozi modlitwie myślniej²⁷. Te i inne zarzuty wywołały polemikę, której echa docierały do Rzymu. Zachodziła nawet obawa, że Ruch Liturgiczny niewłaściwie zinterpretowany, przedstawiany przez ludzi mu niechętnych, a wpływowych, może ulec zahamowaniu już w samym początku²⁸.

Poważne kontrowersje pojawiły się na gruncie nauki. Chodzi tu przede wszystkim o problem obecności Chrystusa w misterium liturgii u O. Casela²⁹. Ten wielki teolog liturgii dokonał przełomu w katolickiej myśli teologicznej. Jego nauka przez wielu przyjęta z entuzjazmem, ale i ostro krytykowana, stała się zacznym nową refleksji nad liturgią Kościoła. Chociaż w samej dyskusji nad poglądami O. Casela papież nie zabierał głosu, to jednak *Mediator Dei*, a później *Konstytucja liturgiczna* wielokrotnie zbliżają się w swej wykładni misterium do jego myśli teologicznej.

Już powyższe przykłady pozwalają stwierdzić, że droga Ruchu Liturgicznego nie była prosta i bezwzględnie wymagała zaangażowania Stolicy Apostolskiej z papieżem na czele.

Pogląd papieża na Ruch Liturgiczny w sposób najbardziej czytelny określa sama encyklika. Jednym z jej celów jest zwrócenie uwagi na odnowę liturgiczną, którą papież pochwała i wskazanie jej właściwej drogi rozwoju³⁰. Pius XII, odnosząc się do postępu liturgicznego, negatywnie ocenił wprowadzanie przez prywatne jednostki zarządzeń w sprawach czynności liturgicznych. Kościół jako żywy organizm rozwija się, ulega przemianom, także w zakresie liturgii, ale dostosowanie nie może stać w opozycji do czystości nauki czy też obowiązujących przepisów prawa. Krytyka papieża dotyczyła np. wprowadzania języka potocznego do Mszy św., samowolnego przenoszenia świąt na inne dni i usuwania z obowiązujących ksiąg liturgicznych nie odpowiadających dzisiejszym czasom fragmentów Starego Testa-

²⁵ A. HAQUIN, *Dom Lambert Beauduin et la renouveau liturgique, Gembleaux*, s. 168.

²⁶ *Tamże*, s. 171.

²⁷ *Tamże*, s. 199.

²⁸ *Tamże*, s. 204–207.

²⁹ Podstawową bibliografię w tym zakresie przedstawił: B. NEUNHEUSER, *Problem obecności misterium w liturgii w dziełach O. Casela*, RBL 41(1988), s. 130.

³⁰ *Mediator Dei*, nr 30.

mentu. W odniesieniu do stosowania języka potocznego w liturgii i innych zmian potrzebna jest rada i zgoda Stolicy Apostolskiej³¹.

Coraz bardziej w Kościele rozpowszechniało się hasło powrotu do pierwszych wieków chrześcijaństwa. Wielu przeciwników Ruchu Liturgicznego rozumiało ten kierunek jako opozycję wobec wszelkiej nowości w liturgii uważając, że to, co starożytne, jest piękne i godne zachowania. Papież w *Mediator Dei* wystąpił stanowczo przeciwko tzw. archeologizmowi w liturgii. Należy wracać, głosił Pius XII, do źródeł liturgii, aby ją lepiej poznać, natomiast nie we wszystkim i za wszelką cenę. Obrzędy liturgiczne, naucza papież, są środkami uświęcenia, powstały z natchnienia Ducha Świętego, który jest obecny w Kościele po wszystkie czasy³². Zdrowy Ruch Liturgiczny powinien uwzględniać wszystkie potrzeby i okoliczności współczesności, liczyć się z nową mentalnością ludu chrześcijańskiego i rozwojem jego pobożności. Jako przykład błędnej interpretacji powrotu do czystych form pierwszych wieków przypomina synod w Pistoii z 1786 r., potępiony przez Piusa VI³³. Pius XII uważa za błędne działania tych, którzy np. chcą ołtarzom przywrócić pierwotny kształt stołu, którzy chcą wykluczyć czarny kolor z szat liturgicznych, którzy nie dopuszczają w kościele rzeźb i obrazów świętych, czy też odrzucają wszelką muzykę polifoniczną³⁴.

Pomimo pouczeń, ostrzeżeń przed wypaczeniami w Ruchu Liturgicznym encyklika jest pochwałą odnowy liturgicznej. Papież docenił wielki postęp w naukach liturgicznych, co wywarło zbawienne skutki nie tylko w naukach teologicznych, ale i w duchowym życiu wewnętrznym wielu chrześcijan. Skutki odnowy uwidoczniły się w pełniejszym życiu sakramentalnym. Szczególnie zaznaczyło się to w kulcie eucharystycznym, który jest źródłem i centrum prawdziwej pobożności³⁵. Papież przypomniał o konieczności czynnego uczestnictwa wiernych w liturgii. Wszyscy wierni przez sakrament chrztu mają udział w kapłaństwie samego Chrystusa. To oni ofiarują we Mszy św. przez ręce kapłana Chrystusa Ojcu Przedwiecznemu, a także ofiarują samych siebie wraz z Chrystusem. Tak pojęte kapłaństwo wiernych zobowiązuje do udziału w Ofierze Eucharystycznej, który jest nie tylko ich prawem, ale również ich obowiązkiem³⁶.

Pius XII chciał, aby cała encyklika była utrzymana w harmonijnym tonie. Najtrafniej wyraził to w słowach: „Niech opieszali i gnuśni nie sądzą, że chwalimy ich, gdy ganimy błądzących lub hamujemy zbyt śmiałych; podobnie i nieroztropni niech nie myślą, że cieszą się naszym uznaniem wtedy, gdy karcimy niedbałych i leniwych”³⁷. Papieżowi chodziło o znalezienie złotego środka w apostołstwie liturgicznym, a droga do tego celu wiodła poprzez dogmatyczne pogłębienie istoty liturgii.

³¹ *Tamże*, nr 52n.

³² *Tamże*, nr 53.

³³ *Tamże*, nr 54.

³⁴ *Tamże*.

³⁵ *Tamże*, nr 30.

³⁶ *Tamże*, nr 60n.

³⁷ *Tamże*, nr 31.

W ocenie encykliki, pod względem stosunku do Ruchu Liturgicznego, dominowały pozytywne opinie. Pewne rozczarowanie wyrażał P. Parsch, który uważał, że ostrzeżenia papieża o nadużyciach i wypaczeniach, zanadto wyeksponowane pozwołą krytykom i przeciwnikom Ruchu Liturgicznego trwać w niezmienniej postaci³⁸. Wyważony pogląd wielu prezentował J.A. Jungmann, który widział wielką wagę przemyśleń i istotnych wskazań papieża dla Ruchu Liturgicznego. Uznanie ich, jako istotnych, norm jest najistotniejszą sprawą dla przyszłości ruchu³⁹. Najważniejszy jednak pozostaje fakt, że po ukazaniu się *Mediator Dei*, gdzie zawarto tak wiele wskazań dla dalszego rozwoju odnowy liturgicznej, przyszłość Ruchu Liturgicznego nie była już niepewna, ponieważ Rzym uznał odnowę „za swoją”.

2.2. Wpływ encykliki na życie liturgiczne w Kościele

Po ukazaniu się encykliki nastąpiła prawdziwa ewolucja w mentalności liturgicznej, dało się zaobserwować znaczne zainteresowanie liturgią, czego wynikiem było pogłębienie teologiczne ruchu i związanie go wewnątrznie z duszpasterstwem. Ruch stał się oficjalnym ruchem, za którym stał autorytet Kościoła.

Ponieważ Ruch Liturgiczny musiał współdziałać z hierarchią Kościoła, dlatego papież zalecał tworzenie w diecezjach rad lub komisji do popierania apostołstwa liturgicznego. Współpraca hierarchii z liturgistami powinna wspierać rozwój Ruchu Liturgicznego. Na przykład w niespełna miesiąc po ukazaniu się encykliki Konferencja Biskupów w Fuldzie powołała 17 grudnia 1947 r. międzydiecezjalny niemiecki Instytut Liturgiczny, z siedzibą w Trewirze. Jego pierwszym przewodniczącym do 1953 r. był wikariusz generalny ks. Heinrich von Meurers, a jego następcą do 1975 r. ks. Johannes Wagner. Instytut bardzo szybko nawiązał kontakty z paryskim Centrum Duszpasterstwa Liturgicznego, powstałym już w 1943 r. Podobne instytucje utworzono we Włoszech i w Belgii. W diecezjach zaś powstawały komisje liturgiczne⁴⁰.

Cennym wskazaniem dla przyszłości odnowy liturgicznej była zawarta w *Mediator Dei* zachęta papieża do krzewienia wiedzy i duchowości liturgicznej w seminariach duchownych, wśród służby liturgicznej i wszystkich wiernych⁴¹. Seminarzyści, dobrze wykształceni, powinni mieć odpowiednią wiedzę w zakresie liturgii, aby w ten sposób mogli troszczyć się o jej piękno, ale także byli wychowani do realizacji najściślejszego związku i jedności z Chrystusem Kapłanem. W odniesieniu do świeckich papież zaleca formację liturgiczną, która uwzględni kazania, wy-

³⁸ T. MAAS-EWERD, *Zur Reaktion Pius Parschs auf die Enzyklika Mediator Dei*, w: N. HÖSLINGER, T. MAAS-EWERD, *Mit sanfter Zähigkeit. Pius Parsch und die biblisch-liturgische Erneuerung*, Klosterneuburg 1979, 199–214.

³⁹ J.A. JUNGSMANN, *Die Enzyklika*, s. 12.

⁴⁰ Zob. A. HEINZ, *Liturgiereform vor dem Konzil. Die Bedeutung Pius XII. Für gottesdienstliche Erneuerung*, w: A. HEINZ, P.G. MULLER, E.J. NAGEL, *Pius XII. Theologischen Linien seines Pontifikates. Bibelwissenschaft, Liturgie, Friedensethik*, Schwerte 1991, s. 72.

⁴¹ *Mediator Dei*, nr 102n.

kłady i zjazdy, np. tygodnie studiów⁴². Papież potwierdził i pochwalił zwyczaj Mszy św. dialogowanej, zwanej także recytowaną, w której wszyscy obecni odpowiadali kapłanowi tzw. ministranturę⁴³. Zaznacza się jednak, że nie jest to jedyny i zawsze najbardziej wskazany sposób uczestniczenia we Mszy św. Msza recytowana nie może zastąpić uroczystej mszy ze śpiewem w języku łacińskim⁴⁴. Z kolei udział we mszy dialogowanej wiązał się z udostępnieniem wiernym tekstów liturgicznych. W tym celu Ruch Liturgiczny podejmował wszechstronne inicjatywy. Idea tłumaczenia na języki narodowe i rozpowszechniania wśród wiernych *Mszału Rzymskiego* zyskała pełne poparcie w *Mediator Dei*. Dając wiernym do rąk „*Mszał Rzymski*, wierni zjednoczeni z kapłanem, wspólnie się modlą tymi samymi słowami i w tym samym duchu Kościoła” — pisał Pius XII⁴⁵. Mówiąc o uczestnictwie wiernych w liturgii papież nie mógł pominąć problemu języka łacińskiego, który coraz częściej podejmował Ruch Liturgiczny. W tej kwestii encyklika zajmuje stanowisko umiarkowane: „Język łaciński, którego używa wielka część Kościoła, jest widocznym i pięknym znakiem jedności, jest też lekarstwem skutecznym przeciw jakimkolwiek skażeniom autentycznej nauki. W wielu jednak obrzędach użytek języka potocznego może okazać się pożytecznym dla ludu; niemniej jednak tylko Stolica Apostolska ma prawo zezwalać na jego użytek”⁴⁶.

Wśród wielu wytycznych skierowanych do apostołstwa liturgicznego znalazł się także problem śpiewu kościelnego. Papież tradycyjnie popiera śpiew gregoriański, „(...) który jest własnością Kościoła”. Troska o śpiew gregoriański dotyczy nie tylko seminariów duchownych, ale i wiernych, którzy powinni go wykonywać w częściach im przeznaczonych. Papież dopuszcza w liturgii muzykę i śpiew współczesny; muszą jednak odpowiadać kryteriom wyznaczonym przez Kościół. Encyklika wskazuje troskę o śpiew ludowy, który odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu pobożności⁴⁷.

Przedstawione powyżej niektóre tylko wskazania praktyczne dla apostołstwa liturgicznego, podejmowane już wcześniej przez Ruch Liturgiczny, zostały przyjęte w Kościele z zadowoleniem przede wszystkim dlatego, że encyklika *Mediator Dei* nie podawała tzw. pobożnych życzeń, ale wykladała doktrynalne podstawy liturgii, z których konsekwentnie wynikało apostołstwo liturgiczne. Szczególnie ważna dla rozwoju tegoż apostołstwa wydaje się przypomniana przez Piusa XII prawda o czynnym uczestnictwie wiernych w liturgii. Papież ujmuje ją następująco:

1. Wszyscy ochrzczeni są członkami mistycznego Ciała, członkami Chrystusa Kapłana, dlatego mają udział w kapłaństwie samego Chrystusa⁴⁸.

⁴² *Tamże*, nr 102n.

⁴³ Zwyczaj ten spotykany jest już w końcu XIX wieku, a rozpowszechnił się po I wojnie światowej.

⁴⁴ *Mediator Dei*, nr 69.

⁴⁵ *Tamże*.

⁴⁶ *Tamże*, nr 53.

⁴⁷ *Tamże*, nr 100.

⁴⁸ *Tamże*, nr 63.

2. Należy odróżnić kapłaństwo powszechne Ludu Bożego od kapłaństwa sakramentalnego. Tylko wyświęceni mają władzę kapłańską i tylko oni mogą pośredniczyć między Bogiem a ludem⁴⁹.
3. Wierni ofiarują we Mszy św. Chrystusa, Hostię Przenajświętszą Ojcu Przedwiecznemu przez kapłana⁵⁰, a nie równoległe z nim. Msza nie jest koncelebrą wiernych z kapłanem⁵¹. Wierni ofiarują również siebie samych wraz z Chrystusem: swoje życie, troski, bóle, cierpienia⁵². A zatem udział we Mszy św. jest nie tylko ich prawem, ale i obowiązkiem⁵³.

Potwierdzenie i doktrynalne pogłębienie, w oficjalnym nauczaniu Kościoła, prawdy o czynnym uczestnictwie wiernych w liturgii stało się odąd centralnym zadaniem apostołstwa liturgicznego. Od wydania encykliki *Mediator Dei* Ruch Liturgiczny został ukierunkowany wybitnie pastoralnie do tego stopnia, że w samej nazwie często określano go jako ruch pastoralno-liturgiczny⁵⁴.

Redaktor naczelny „Ephemerides Liturgicae” (EL) A. Bugnini odczytywał encyklikę *Mediator Dei* jako „(...) dojrzałą ideę reformy liturgicznej”⁵⁵. Podobny pogląd wyrażał liturgista z Bonn Th. Klauser (†1984) twierdząc, że odbiorcy poufnych pytań z Rzymu (chodzi o ankietę EL z 1948 r.) czuli, że po ukazaniu się *Mediator Dei* można wkrótce spodziewać się czegoś więcej⁵⁶. Naukowcy związani z instytucjami liturgicznymi w Paryżu i Trewirze odczytywali encyklikę jako znak czasu, jako punkt wyjścia do prac nad reformą, czego wyrazem były międzynarodowe spotkania specjalistów nauk liturgicznych, poczynając od 1951 roku⁵⁷. Okazją do podsumowania tego, czego dokonano na polu odnowy liturgicznej po *Mediator Dei*, stał się I Międzynarodowy Kongres Pastoralno-Liturgiczny w Asyżu w 1956 r., któremu towarzyszyło hasło *La restaurazione liturgica nell'opera di Pio XII*⁵⁸.

Ukazanie się encykliki w 1947 r. przypieczętowało zwycięstwo Ruchu Liturgicznego nad poważną opozycją, która istniała wobec niego w Kościele. Encyklika kształtowała mentalność i klimat odnowy liturgicznej przez piętnaście lat, aż do uchwalenia soborowej Konstytucji liturgicznej w 1963 r., gdzie zaprezentowano dojrzałe idee reformy liturgicznej.

Można twierdzić, że Ruch Liturgiczny od 1947 roku dojrzewał pod szczególnym patronatem encykliki Piusa XII *Mediator Dei*, która wytyczyła autentycz-

⁴⁹ *Tamże*, nr 61n.

⁵⁰ *Tamże*, nr 62 i 64.

⁵¹ *Tamże*, nr 61.

⁵² *Tamże*, nr 68n.

⁵³ *Tamże*, nr 60.

⁵⁴ Np. A. BUGNINI, „*Movimento liturgico*” o „*pastorale liturgica*”, Not 10(1974), s. 137–138.

⁵⁵ A. BUGNINI, *La riforma liturgica (1948–1975)*, Roma 1983, s. 19.

⁵⁶ Zob. HEINZ, *Liturgiereform*, s. 73.

⁵⁷ Taką opinię wyraża HEINZ, *Liturgiereform*, s. 73.

⁵⁸ Pod tym tytułem wydano we Włoszech dokumentację kongresu: *Atti del Primo Congresso Internazionale di Liturgia Pastorale — Assisi — Roma 18–22 Settembre 1956*, Genova 1957.

ne drogi odnowy liturgicznej. Potwierdza to Kościół po pięćdziesięciu latach od wydania *Mediator Dei* w słowach papieża Jana Pawła II: „(...) encyklika (...) jest prawdziwym kamieniem milowym w dziejach katolickiej reformy liturgicznej. Dokument ten, który cechuje podziwu godną równowagą i dalekowzroczną wizją duszpasterską, ocenia nowatorskie propozycje wysuwane przez Ruch Liturgiczny, łagodząc ich aspekty nazbyt radykalne; dokonuje głębokiej analizy teologicznej i duchowej publicznego kultu Kościoła, wyróżniając w nim to, co niezmiennie, i to co podlega ewolucjom i zmianom; wyraża poparcie dla osobistego i aktywnego udziału wiernych. Sobór Watykański II w Konstytucji o Liturgii i w innych dokumentach czerpie obficie z encykliki *Mediator Dei*, uzupełniając jej wizję doktrynalną i pastoralną, którą cały Lud Boży „powinien coraz lepiej poznawać, aby można ją było w pełni zrealizować”⁵⁹. Po latach, z perspektywy czasu, jeszcze bardziej należy docenić rolę Piusa XII w stworzeniu klimatu odnowy liturgicznej, dzięki czemu liturgia zaczęła zajmować należne jej miejsce w życiu duchowym, duszpasterskim i teologicznym. Po ukazaniu się *Mediator Dei* nastąpiło wyzwalanie liturgii z pojęcia rubrycystycznego, formalistycznego i scentralizowanego, a dowartościowanie wymiaru dogmatycznego, biblijnego i pastoralnego. Encyklika *Mediator Dei*, *Magna Charta* odnowy liturgicznej⁶⁰, stanowi przełom, od którego rozpoczęła się realizacja wielkiego planu odnowy liturgii uwieńczonego Soborem Watykańskim II i reformą liturgiczną w czasie posoborowym⁶¹.

⁵⁹ JAN PAWEŁ II, *Liturgia w życiu Kościoła*, OsRomPol 1(1998), s. 48n.

⁶⁰ Znane stwierdzenie abp Mediolanu G.B. Montiniego z listu na Wielki Post 1958 roku; tł. niem.: LJb 8(1958), s. 168.

⁶¹ Znaczenie encykliki *Mediator Dei* w przygotowaniu i dyskusji nad *Konstytucją liturgiczną* ukazuje B. NEUNHEUSER, „*Mediator Dei et hominum*” 20 novembre 1947–1997, RL 84(1997), s. 774–778. Autor nazywa encyklikę *magna charta programmatica* i wylicza jej konsekwencje:

1948: powołanie Komisji papieskiej;

1948: *Memoria sulla riforma liturgica*;

1951: przywrócenie Wigilii Paschalnej, *ad experimentum*;

1952: reforma oficjalna nocy paschalnej;

1955: reforma Wielkiego Tygodnia.

Takie stanowisko potwierdza A. BUGNINI, czołowa postać reformy *Vaticanum II*, w swoim największym dziele: *La riforma liturgica (1948–1975)*, Roma 1983, o czym świadczy sam tytuł, a zwłaszcza bardzo wymowny przedział czasowy od 1948 do 1975 roku.